

AS w Karcie – Red Bull szuka talentów

Po czterech miesiącach zmagań i poszukiwań najlepszych gokartowych kierowców amatorów w Polsce przyszła pora na wielki finał programu Red Bull As w Karcie. Warszawski **Plac Trzech Krzyży** to nie tylko miejsce mety etapu kolarskiego Tour de Pologne. Red Bull Wytyczył bardzo atrakcyjną 1,5 kilometrową trasę po placu i okolicznych ulicach. Największym wydarzeniem było to, że zawitali do Warszawy kierowcy **Red Bulla** startujący w Formule 1.

Spośród ponad czterech tysięcy kierowców została wyłoniona finałowa grupa zawodników. **Zaw ody eliminacyjne**
rozgrywano na 21 torach kartingowych w Polsce. Na konferencji prasowej podkreślano, iż był to program wyłącznie dla kierowców amatorów, czyli nie posiadających licencji.



Rozmawialiśmy z jednym z pretendentów do tytuły mistrzowskiego w **F1**, niezwykle doświadczonym Australijczykiem
Markiem Weberem
, oraz młodym, 20 -letnim, niezwykle dobrze zapowiadającym się Katalończykiem Jaime Alguersuarim. Mark wspominał, że też startował w kartach przez pięć lat i nie wyobraża sobie bez tej podstawy kariery w F1. Jaime dodał, że motorsport to sztuka i do tej sztuki należy dochodzić przez długi czas. Sam startował w kartingu przez cztery lata.

Jednak to był najważniejszy dzień dla 24 finalistów projektu Red Bulla – zwycięzcą tej rywalizacji został reprezentant Zbylitowskiej Góry – Dariusz Madura.

Po finalistach **Red Bull** zaprosił celebrytów i gwiazdy sportów do gokartów.



Były pokazy mistrza stuntu motocyklowego – Chrisa Pfeiffera



Pod koniec emocjonującego dnia - zwycięzca polskich eliminacji zmierzył się gokartem z **Jaimi m Alguersuarim**

.



Wisienką na torcie był przejazd Marka Webera w bolidzie F1 po **Pl. Trzech Krzyży** – ale tutaj odczułem pewien niedosyt przejechanych przez niego kiliometrów.



Zdjęcia: Mirosław Wojtaszczowski

Zobacz także: [ZIMA NA SEZON KARTINGOWY]